

**DAMIAN JARNICKI** ▶▶

Uniwersytet w Siedlcach

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-1573-6200>

## Status i znaczenie Trójmorza w konstrukcji współczesnej globalnej architektury bezpieczeństwa

### Status i znaczenie Trójmorza w konstrukcji współczesnej globalnej architektury bezpieczeństwa

#### Abstract

Artykuł stanowi przekrojową i aktualizującą refleksję nad zjawiskami zachodzącymi w sferze bezpieczeństwa regionu tzw. Trójmorza. Przedmiotem badań artykułu jest format Inicjatywy Trójmorza jako potencjalnego podmiotowego zwornika bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej, traktowanej biorąc pod uwagę wydarzenia historyczne i bieżące, jako jeden z ważnych fundamentów nie tylko europejskiej czy euroatlantyckiej, ale także globalnej architektury bezpieczeństwa. Priorytetowym celem badawczym było przedstawienie i analiza postępu oraz perspektyw integracyjnych i instytucjonalnych Regionu Trójmorza, a co za tym idzie próba poszukiwania ustaleń statusowych tego formatu, poprzez analizę tej przestrzeni geopolitycznej w świetle przede wszystkim interesującej koncepcji regionalnych kompleksów bezpieczeństwa (ale także m.in. klinów geopolitycznych, wpływu mocarstw na światową równowagę sił). Wyniki przeprowadzonych i przedstawionych badań sygnalizują zarówno występujące próby kompleksowego powiązania regionu współzależnościami, próby dalekiego zbliżenia i współtworzenia miękkiej architektury bezpieczeństwa – w postaci rozwijającej się infrastruktury, współpracy, jak i zachowania pragmatyczne, zachowawcze, wynikające zarówno z dynamiki geopolitycznej, jak i bieżących kalkulacji krajowych państw Trójmorza.

**Słowa kluczowe:** geopolityka, instytucjonalizacja bezpieczeństwa, Globalna Architektura Bezpieczeństwa, Inicjatywa Trójmorza, Kompleks Bezpieczeństwa Regionalnego, Europa Wschodnia i Środkowa, integracja regionalna

## Status and importance of the Three Seas in construction of contemporary global security architecture

### Abstract

This article covers a cross-sectional and updating reflection on the phenomena taking place in the security sphere of the region, the so-called Three Seas. The research subject of the article is the Three Seas Initiative format as a potential subjective keystone of the security of Central and Eastern Europe, treated taking into account historical and current events, as one of the foundations of not only the European or Euro-Atlantic, but also the global security architecture. The priority research goal was to present and analyze the progress and integration and institutional perspectives of the Three Seas Region, and thus an attempt to search for the status arrangements of this format, by analyzing this geopolitical space in the light of, above all, the concept of regional security complexes (but also, among others, geopolitical wedges, the influence of superpowers of the global balance of power). The findings presented in these investigations signal both attempts to comprehensively bind the region with interdependence, attempts at far-reaching rapprochement and co-creation of soft security architecture – in the form of development-progressing infrastructure, as well as pragmatic and conservative behavior, resulting from both the geopolitical dynamics and current national calculations of the Three Seas countries.

**Keywords:** Global Security Architecture, Three Seas Initiative, Regional Security Complex, Eastern and Central Europe, geopolitics, institutionalization of security, regional integration

Współczesne bezpieczeństwo międzynarodowe jest w ujęciu wiodących międzynarodowych środowisk eksperckich definiowane poprzez kilka głównych megatrendów, tj. przyspieszenie konkurencji międzynarodowej oraz systemowe testowanie granic chwiejących się porozumień i mechanizmów konstrukcji globalnej architektury bezpieczeństwa zbiorowego (Colomina, 2022).

Sama kategoria globalnej architektury bezpieczeństwa (GAB) dostarcza brakującego dotychczas doprecyzowania optyk eksplanacyjnych w zakresie trwania i zmiany systemu międzynarodowego oraz dynamiki i istoty ładu międzynarodowego. Tytułowa globalna architektura bezpieczeństwa jest więc rdzeniem umiejscowionego w systemie ładu międzynarodowego, stanowiącym odzwierciedlenie oceny sytuacji na arenie międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem oceny wyjątkowych kryteriów bezpieczeństwa i wpływu mocarstw. Ocena ta wynika z hierarchii układu sił, aktualnego stopnia polaryzacji lub kooperacji na arenie międzynarodowej czy przesunięć oraz implikacji orientacji strategicznych kluczowych graczy czy zmienności regionalnych systemów bezpieczeństwa. Choć istotą współczesnej GAB jest transformacja relacji między najważniejszymi potęgami, jej cechą jest również spektrum wpływu mocarstw zewnętrznych wobec dalszych ugrupowań regionalnych. GAB jest więc konstruktem, przy pomocy którego można diagnozować m.in. efektywność obecnych uniwersalnych – globalnych, jak i regionalnych – mechanizmów bezpieczeństwa oraz ich wzajemnego warunkowania (Jarnicki, 2023, s. 41, 62).

Wśród cech współczesnej globalnej architektury bezpieczeństwa (Greminger, Priollaud, Waskelar, 2022) wymienia się m.in.:

- wzrost strategicznej rywalizacji, w tym wykorzystującej narrację nuklearną,
- militaryzację narracji i relacji dyplomatycznych (w tym komunikacji strategicznej i kryzysowej),
- wzajemną negację zasadności postrzegania określonych konieczności i instrumentów zapewniania bezpieczeństw,
- niebezpieczne przesuwanie granic kolejnych czerwonych linii,
- inercyjność organizacji uniwersalnych bezpieczeństwa, takich jak ONZ, koniecznej do zrewitalizowania i wyposażenia w określone instrumenty załadadzania polaryzacji między kluczowymi stymulatorami bądź stabilizatorami GAB – mocarstwami,
- konieczność włączania się w dyskurs nad globalnym bezpieczeństwem i jego konstrukcją państw i ugrupowań, np. regionalnych, które mogą mieć korzystny wpływ korekcyjny zarówno wobec spójności większych bloków i organizacji, jak również wobec niekontentowanych rewizjonistów,

- próbę hierarchicznej emancypacji statusowej oraz znaczeniowej dla większej roli w procesach globalnych układów regionalnych,
- a także jednocześnie wykorzystywanie platform współpracy i szerokich koalicji do wywierania wzajemnej presji rekonfiguracji współczesnej GAB.

Obserwowanymi konsekwencjami odejścia od tendencji postrzegania współlistnienia w kategoriach *win-win* oraz rosnącej niepewności co do trwałości obecnego *status quo* (i zaawansowanego rewizjonizmu) jest w związku z tym zarówno dążenie do dywersyfikacji geopolitycznych ewentualności, jak i wzrost powiązań oraz bazujących na nich wniosków konkretnych zbiorowisk państw dotyczących nowej samoorganizacji bezpieczeństwa w granicach nowej nadziei GAB – regionów (Bajda, 2021, s. 333–349).

Biorąc pod uwagę powyższe obserwacje i zestawiając je z sytuacją w różnych regionach świata, trudno nie skonstatować, że w przestrzeni Europy Środkowo-Wschodniej po raz kolejny w historii piętrzą się niebezpieczne (prefiguracyjne dla innych części świata co ma znaczenie dla istoty tematu) tendencje relacji międzynarodowych. To ten region m.in.:

- staje się regularną areną i obiektem destabilizacji,
- odczuwa negatywne zjawiska i konsekwencje niebezpieczeństw z sąsiednich stref geopolitycznych,
- musi amortyzować i przetwarzać w swoim łonie integracyjnym coraz różnorodniejszą presję,
- wygląda na coraz bardziej newralgiczny dla wielu organizacji międzynarodowych, a także
- „przyciąga” typowe i prawdopodobne dla specyfiki geograficznej i geopolitycznej wyzwania.

W świetle różnych zjawisk i procesów, region Trójmorza zaczyna nabierać po raz kolejny w historii: cech regionu buforowego, tranzytowego, a nawet strefy osiowej newralgii bezpieczeństwa kontynentu europejskiego, a także znaczenia strategicznego węzła relacji pomiędzy światem euroatlantyckim i m.in. euroazjatyckim.

W regionie tym, wyraźniej niż w innych częściach świata, np. Ameryce Łacińskiej czy Azji Południowej, materializuje się wyzwanie rosnącej kompaktowości wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego. Wyraźnie widać, że utrwalają się w nim synkretyczne rodzaje zagrożeń bieżących,

jak i symptomy perspektywicznych zagrożeń, tj. chociażby zastanawiający w kontekście systemu władzy w Rosji (i dalej – na Białorusi) mini-Pucz Prigożina wraz z widmem ich potencjalnych następstw (Dyner, 2023).

Biorąc pod uwagę powyższe, przedmiotem badawczym jest rola (i perspektywy jej ewolucji) Inicjatywy Trójmorza jako formatu spinającego pod względem bezpieczeństwa region Europy Środkowo-Wschodniej. Za wyborem niniejszego przedmiotu badawczego przemawia rosnąca świadomość powyższych okoliczności, obserwowana w działaniach establishmentów państw Trójmorza.

Celem badawczym jest nakreślenie ram integracyjnych i diagnoza zaawansowania integracji i instytucjonalizacji bezpieczeństwa w obliczu kompaktowości wyzwań kruszenia „okienka geopolitycznego” i „dywidendy pokojowej” w tej części świata. Wymaga to, zdaniem Autora, komparatywnego zestawienia treści: systemowości bezpieczeństwa globalnego, regionalizmów oraz integracji i zróżnicowania kultur strategicznych, a przy tym zewnętrznego zainteresowania mocarstw. Głównym problemem badawczym niniejszego artykułu jest: „czy Trójmorze jest podmiotem stanowiącym wartość dodatnią czy ujemną bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej?”. W ścisłej kompatybilności zaplanowano rozważania poświęcone problemom szczegółowym, tj. „czy inicjatywa Trójmorza tworzy regionalny kompleks bezpieczeństwa (RKB)?” oraz „jakie sytuacja bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowo-Wschodniej może mieć przełożenie na globalną architekturę bezpieczeństwa?”.

Powyższa kompozycja metodologiczna uprawnia do wyartykułowania hipotezy roboczej, w myśl której, „należy przypuszczać, że Trójmorze jako nowy blok państw połączony wspólną trudną historią i reorganizujący się wokół idei pragmatycznej kooperacji rozwojowej, dysponuje świeżością idei oraz potencjałem do wniesienia stabilizującej region wartości. W zestawieniu z występującymi w Europie Środkowo-Wschodniej zjawiskami i procesami bezpieczeństwa (o charakterze prefiguracyjnym dla sytuacji w kontynentalnej i globalnej architekturze bezpieczeństwa), sytuującymi ją w kategorii (i statusie) dojrzałego regionu politycznego, wysokopriorytetowego regionu geopolitycznego i dynamicznie rozgrywanego regionu geostrategicznego, powoduje, że uprawnionym wydaje się traktowanie obecnego otwarcia integracji trójmorskiej jako procesu inicjacji trwalszego

niż dotąd konstytuowania trójmorskiego regionalnego kompleksu bezpieczeństwa (TRKB)”.

### **Regionalizm w globalnej architekturze bezpieczeństwa**

Paralelne rozpatrywanie np. źródła nielegalnych migracji w Iraku i budowy muru na granicy polsko-białoruskiej lub też niestabilności wokół Tajwanu jako sytuacji koherentnej wobec inwazji Rosji na Ukrainę, uzmysławia często nieoczywiste, choć proste zależności pomiędzy systemem bezpieczeństwa globalnego a systemami bezpieczeństwa regionalnego lub polityką zagraniczną (bezpieczeństwa) poszczególnych państw.

Badacze stosunków międzynarodowych i nauk o bezpieczeństwie wskazują na silne powiązanie oraz wciąż silną współzależność globalnych relacji międzynarodowych. Istotę tych zjawisk tworzą uwarunkowania i konsekwencje głównych wymiarów bezpieczeństwa – polityczności, ekonomiczności i kulturowości, wzajemnie tworzących określoną (wielopoziomową) architekturę bezpieczeństwa globalnego (Haliżak, 2015, s. 19–22).

Budulcem wszelakich systemowych konstrukcji bezpieczeństwa są historycznie kształtowane i aktualnie zachodzące zależności, jakie determinują (Pawłuszko, 2014, s. 137–139): rozproszenie bądź konsolidację mini(multi-)lateralnej podmiotowości, dynamikę regularnych interakcji, mechanizmy wzajemnej kontroli, a finalnie nadzoru, jak również określone parametry graniczne, mające systemowe znaczenie także dla zmiany natury interakcji, zmiany systemowego rozłożenia ciężkości, a finalnie – przebiegu zmian systemu.

Następstwem postzimnowojennej zmiany systemu międzynarodowego, było spluralizowanie areny międzynarodowej i zmiana stratyfikacji wielu podmiotowości geopolitycznych. Dokonywała się ona, między innymi, wraz ze wzrostem znaczenia tzw. regionalizmu stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa. Zainicjowało to proces, którego jednym z głównych beneficjentów były tzw. regiony międzynarodowe. Są one w literaturze rozumiane przede wszystkim jako regiony geograficzne, które jednakże, dla właściwej optyki, wymagają dodatkowo szeroko pojętego kryterium politycznego (w tym m.in. polityczno-militarnego). Stąd też jeden z ważniejszych podziałów obecnych w literaturze, ujmujący kwestie zarówno historyczne, jak

i aspekty siły i wzajemnego oddziaływania, wyróżniający: regiony geopolityczne (arena starcia o wpływy) i geostrategiczne (przestrzenie polistrategicznej, w tym militarnej kalkulacji działań). Ważne dla zrozumienia istoty niniejszej analizy jest jednakże przytoczenie innego rozróżnienia. Jest nim rozróżnienie na regiony: potencjalne, *in statu nascendi*, jak również regiony, które można nazwać „dojrzałymi”. Wszelka generalizacja i diagnozowanie statusu regionu międzynarodowego (w tym wspomnianego stadium progresji integracji), jest – jak klasyfikuje Hanna Dumala – uzależniana od (Dumala, 1994, s. 41–43): po pierwsze, wspólnej autopsji historycznych doświadczeń silnie determinujących wspólnotę świadomości społeczno-kulturowej (przekładających się zazwyczaj na bliskokształtną strukturę gospodarczą, w tym wspólnotę optyki interesów gospodarczych); po drugie postępującej instytucjonalizacji stosunków, wspólnie skłaniających otoczenie do zewnętrznego uznania; po trzecie, wynikłą z synergii wymienionych wspólnotę bezpieczeństwa uczestników danego regionu.

W związku z dużą dynamiką proliferacji tendencji regionalistycznych w systemie globalnym i wzrostem rangi podmiotowości danych struktur regionalnych, regionalizm z czasem przestał być jedynie następstwem zmian. Został ich katalizatorem. Stał się konwergencyjnym zjawiskiem i donośnym głosem, zwracającym uwagę na nowe problemy. Występował odtąd jako czynnik wymuszający konieczność nie tylko uwzględniania nowego poziomu analizy złożoności stosunków międzynarodowych, ale także nowe pole rywalizacji (Zajączkowski, 2013, s. 67–68).

Wyjątkowa szansa, nadająca ton wzmocnieniu pozycji międzynarodowej regionom, wynika z obecnego klimatu globalnej architektury bezpieczeństwa, na który składa się nałożenie szans konstruktywizmu na klasyczne mechanizmy geopolityczne (realistyczne). To w wyniku tego „mariażu”, jak zauważa Marta Hoffmann, po pierwsze, jest możliwość zbliżyć się do właściwego rozumienia m.in. znaczenia i relacji zagadnień siły czy zasobów; po drugie, tła popularyzacji upominania się regionów o należne jej szanse na arenie międzynarodowej, czy przede wszystkim – po trzecie – właściwej instrumentalizacji potencjału państw czy regionów, dla której siłą napędową nie jest wyłącznie fakt położenia geopolitycznego, a jego właściwa narracyjna interpretacja i (konstrukcyjna) projekcja potencjału integracyjnego (Hoffman, 2020, s. 101–112).

Regionalizm bezpieczeństwa można więc uznać za permanentny (aktualizujący i dostosowujący do realiów granice geopolityczne) dyskurs strategiczny nad statusem i rolą regionu. To, jak zauważa Tadeusz Pawłuszko, proces w określonych regionach geopolitycznych trwałego ścierania się (zbliżającego bądź oddalające państwa) interakcji na tle „map mentalnych”, określających priorytety pól bezpieczeństwa państw (a finalnie także regionalnej hierarchii i wyłaniania lokalnych biegunów geopolitycznych). W konsekwencji efekt tego dyskursu (zainicjowany przeważnie pod wpływem obiektywnej presji determinantów zewnętrznych), będący świadectwem interdyscyplinarystyki bezpieczeństwa, prowadzi do zaistnienia *de facto* regionalnej sekurytyzacji. Ta jest natomiast procesualnym nadawaniem istoty i wspólnego mianownika bezpieczeństwa, a w następstwie – dążeniem do wykazania współzależności bezpieczeństwa określonych zbiorowości. Te kategorie wspólnie tworzą nadrzędne zagadnienie: regionalnego kompleksu bezpieczeństwa (Pawłuszko, 2015, s. 61–67) jako zaawansowaną i utrwaloną formę unikalnej – regionalnej, ponadnarodowej – strukturalnej kooperacji w sferze bezpieczeństwa.

Kluczowa w świetle najnowszych badań m.in. Denisa Senama Amable’a wydaje się być struktura „udziałów”, jaka wpływa na „budzenie się” tożsamości i podmiotowości regionów. Chodzi tu o to, jakie podmioty, o jakiej kondycji i sprawczości, mają decydujący wpływ na kształtowanie piętna strategicznego w danym regionie. Amable wskazuje tu przede wszystkim na wykształcanie się specyfiki danego RKB pod wpływem: intencji i sprawczości mocarstwa sąsiadującego z regionem, skali i specyfiki wpływów zewnętrznych, jak również zdolności i aspiracji państw tworzących dany kompleks bezpieczeństwa, w tym szczególnie rolę państw „sekurytyzujących” pole bezpieczeństwa regionu (Amable, 2022, s. 7–9).

Innowacyjnym kontekstem podejmowania modelu RKB jest wskazywanie na konieczność dołączenia (celem jeszcze efektywniejszego np. antycypowania, oprócz klasycznych wymiarów RKB – czyli: politycznego, militarnego, ekonomicznego, socjalnego i rozwojowego), dodatkowo stycznego sektora wielodomenowego, jako rdzenia kształtowania się właściwego spoiwa RKB (Sadurski, 2022, s. 147–148).

W kontekście powyższych ustaleń teoretycznych rozpatrywana jest inicjatywa Trójmorza jako perspektywiczny format integracji w obliczu



interdyscyplinarnych i kompaktowych zagrożeń bezpieczeństwa regionalnego i ponadregionalnego.

### **Bezpieczeństwo w obszarze Trójmorza – „wczoraj” i „dziś” w obliczu „jutra”**

„Inicjatywa”, „platforma współpracy”, „koncepcja”, „forum regionalne” tzw. „Trójmorza” – pod tymi określeniami kryje się zainicjowane dyskursywnie i konceptualnie w 2015 r., a faktycznie w 2016 r. w chorwackim Dubrowniku – zgrupowanie integracyjno-rozwojowe „Trójmorskiej Dwunastki”. Kolejne lata i szczyty Trójmorza budzą zainteresowanie kolejnych państw. Format ten, według zainteresowanych jego rozwijaniem i instytucjonalizacją, stanowi – przytaczając wprowadzenie wspólnego raportu fundacji State of Poland, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Three Seas Insider – „jeden z najbardziej ambitnych projektów geopolitycznych naszych czasów” (Nierada, 2021, s. 7). To tu, jeszcze w niedawno ocenianej jako najlepszej koniunkturze od 500 lat, na terytorium pośród Morzem Czarnym, Adriatykiem i Bałtykiem zdecydowano się, w stopniu większym niż dotychczas, zdyskontować potencjał 110 mln ludzi. Postanowiono tu zacieśnić współpracę w zakresie rozwojowych projektów w wymiarze: komunikacyjnym, transportowym, cyfrowym, gospodarczym i energetycznym. Średnio kontrowersyjnym wydaje się jednak, by dla realizacji celów, które wskazuje się jako misję Trójmorza, czyli np. wyrównania „luki infrastrukturalnej”, czy *de facto* „przebiegunowania” układu europejskiego z zachodnio-wschodniego na południowo-wschodni (Nierada, 2021, s. 6–26), zaliczano również wszelkie konieczne i niezbędne wymiary integracji i kooperacji. Chociażby wymiar kulturowy, czy nawet militarny.

Analizując rolę i docelowo status Trójmorza na arenie międzynarodowej, należy porządkująco przypomnieć, iż historycznie na jego wcześniejsze przeobrażenia – przyciąganie lub parcelację, integrację lub dezintegrację, przełożenie miały właśnie kwestie tożsamości-kultury i oręża wojskowego jako narzędzia dominacji. W pierwszym wymiarze były to liczne dyskursy tożsamościowe nt. granic regionalnych, wspólnych mianowników w zakresie cech regionalnych. W drugim – klasyczne narracje i mechanizmy geostrategiczne. Meta-uwarunkowaniem był oczywiście światowy i regionalny układ sił. Bardziej zaawansowane formy integracji zawieszały, hamowały bądź

wycyfywały dyskusje spychające na dalszy plan wspólne możliwości zorganizowania bardziej zaawansowanych form bezpieczeństwa, czynniki (Łąty-szonek, 2022, s. 288–298): debaty nad granicą chrześcijaństwa zachodniego i wschodniego, na które nakładany był dodatkowo zasięg słowiańszczyzny, jak również zażartych rywalizacji międzypaństwowych, w tym blokowych, o prymat „właściwych” spadkobierców predestynowanych do organizacji i sterowania rozwojem tej przestrzeni.

Uporządkowaniem, w sensie upodmiotowienia i wzmocnienia tego terytorium, były zainteresowane, począwszy od XIX wieku: ośrodki inteligencji i polityczno-wojskowe stron narodowych, jak również większych i bardziej wpływowych ówczesnych architektów kontynentalnej geopolityki – mocarstw (Indraszczyk, 2019, s. 17–37). „Projekty” integracji regionu były niezwykle zróżnicowane, co uzmysławia z jednej strony jednoznacznie wzajemnie uzupełnianą „kompleksowość” bezpieczeństwa, z drugiej również doktrynalną polifonię podejść i ambicji forsowania wizji. Projekty te zawierały bowiem postulaty budowy m.in.: związków narodowych, bloków politycznych, zawiązywania entent, do luźniejszych bądź ściślejszych i rozleglejszych federacji włącznie. Przyjmując zaś inną optykę periodyzacyjno-kategoryzacyjną, priorytety projektowe prekursorów dzisiejszego Trójmorza poruszały nie tylko zagadnienia integracji gospodarczej czy prawnej, ale także polityk zagranicznych, obronnych (włączając w to tematy niezwykle zaawansowane, czyli np. narracje nad strefą bezatomową) (Indraszczyk, 2019, s. 17–37).

Wydaje się, że współcześnie właśnie: świadomość wcześniejszych projektów (także ich mankamentów), wespół z współczesną kondycją i wzmocnioną tożsamością (w tym indywidualnie-narodowo bądź blokowo-transformacją poradziecką), w obliczu wyzwań bezpieczeństwa regionalnego i globalnego, stanowią potencjalny kapitał szans przekucia organizacji regionalnego bezpieczeństwa w coś więcej. Być może, jak piszą Emil Brix i Erhard Busek, w efektywniejszy i bliższy wymiar porozumienia w zakresie tego, jak wzmacniając tę część Europy, wzmocnić całą Europę (Brix, Busek, 2019, s. 176–186).

Rok 2016, a więc okres po hybrydowej destabilizacji Ukrainy, miał być cezurą, która miała inicjować nowy rozdział bliższych interakcji państw zlokalizowanych w tym doświadczonym historycznie niebezpieczeństwem (wynikającym przecież z rozdrobnienia, konformizmu i braku solidaryzmu)

regionie. Miał otworzyć rozdział, w którym fatalizm lokalizacji geopolitycznej i konieczność podporządkowania się historycznemu determinizmowi (w tym często mało pragmatycznemu w sferze bezpieczeństwa podziałowi religijno-społecznemu) i geopolitycznym szczyptom (Romer, 2022, s. 132), miały zastąpić sprawczość i rozwojowe możliwości wynikające z nowego formatu forum integracyjnego.

Kluczową szansą wydaje się tym procesie paradoksalnie współzależność, zachodząca pomiędzy skuteczną, czyli wiernie i uczciwie, a tym samym w dobrej wierze, celnie prowadzoną sekurytyzacją, a utrzymaniem jakości (docenienia wartości) europeizacji (Dyduch 2016, s. 385) (jeśli nie euroatlantyckości) i generalnie przynależności do wartości zachodnich. Decydujący o efektach wyłonienia się fundamentów trwałego regionalnego Trójmorskiego Kompleksu Bezpieczeństwa (TRKB) może okazać się tym samym któryś z wariantów (Dyduch, 2018, s. 401–414): autonomicznego silnego dążenia i konsensusu w sferze bezpieczeństwa – TRKB, silnego wewnętrznego konsensusu TRKB, który uzyska uznanie i swoisty mecenat wspólnotowych centrów UE lub NATO, kompleksowego silnego konsensusu TRKB wspartego o selektywne wsparcie któregoś z euroatlantyckich mocarstw zewnętrznych.

Już dziś da się zoperacjonalizować konieczność budowania istoty i kontekstu konsensusu wewnętrznego TRKB. Europa Środkowo-Wschodnia jest wskazywana jako wyjątkowo perspektywiczny przedmiot badań nauk o bezpieczeństwie. Jest ona istotna ze względów wynikających z kwestii tzw. twardego bezpieczeństwa, m.in. udziału państw Trójmorza w międzynarodowej współpracy wojskowej, ewolucji ich potencjałów wojskowych, jak również udziału państw regionu w trwających procesach wojskowych środków budowy zaufania i ich dezintegracji, a także stanowienia ważnego regionu dla prewencji antyterrorystycznej czy zwalczania transnarodowej przestępczości zorganizowanej. Jest również ważna ze względów konieczności zapewniania miękkiego bezpieczeństwa, m.in. transgranicznych resentymentów narodowościowo-etniczno-religijnych czy stawienia czoła globalnym i glokalnym tendencjom, ponownie peryferyzującym region – niewątpliwie wypełniających klasyczne, jak i postulowane poszerzenia przedmiotowe RKB (Śmiałek, 2022, s. 276–277).

## Realne, wspólne bezpieczeństwo Trójmorza? Pomędzy kompleksami, obawami i świadomością konieczności

W kontekście powyższych ustaleń należy przytoczyć badania, według których konieczna będzie stabilizująca globalne mechanizmy w sferze szeroko pojętego bezpieczeństwa transnarodowa odpowiedź regionalna. Najnowszy Raport Światowego Forum Ekonomicznego dotyczący globalnych ryzyk wskazuje bowiem jednoznacznie, iż w kategorii 32 ryzyk krótkoterminowych (dwa lata) i średnioterminowych (10 lat), zasadniczo prym wiodą problemy rozwojowo-geopolityczne. Co więcej, w znacznej mierze przeciwstawienie się im będzie wymagało oprócz tradycyjnych podmiotów narodowych – konkretnych rządów, a także współpracy mini- lub multilateralnych i regionalnych. Podmiotowa odpowiedzialność w zakresie przedmiotowych wyzwań często znacznie przewyższa w tym raporcie odpowiedzialność organizacji międzynarodowych czy sfery biznesu lub współpracy publiczno-prywatnej. Konkretnymi przykładami w tym zakresie są *de facto* tak powszechne w regionie Trójmorza wielkie nielegalne migracje, jak i konfrontacja geoeconomiczna oraz destabilizacja infrastruktury publicznej i krytycznej, do newralgicznych regionalnych gałęzi przemysłu, włącznie (*Passim* WEF, 2023, s. 6, 11, 12).

Jak zauważa Jacek Reginia-Zacharski, dość okazała lista przedsięwzięć Inicjatywy Trójmorza, która – jak wyraźnie podkreśla ten Autor – ma precedensowo charakter zadaniowo-funkcjonalny, by nie uznać go za projektowy (a więc przede wszystkim pragmatyczny), wydaje się być odpowiedzią na ważną lekturę w zakresie globalnego i regionalnego bezpieczeństwa. Bowiem Trójmorze dość kompleksowo konstruuje (zapewniając oczywiście wciąż rozwojowe finansowanie w ramach Funduszu Trójmorza) kolejne regionalne odpowiedzi na wyzwania (Reginia-Zacharski, 2020, s. 47–68):

- geopolityczne – poprzez próbę przełamania dominacji „brukselsko-berlińskiej”;
- logistyczno-transportowe – komunikując Trójmorze, poprzez Via Baltica i Rail Baltica, Via Karpatia, konceptualny Centralny Port Komunikacyjny czy ponadregionalne (do hubów logistycznych Włoch) wyjście transportowe związane z Korytarzem Bałtycko-Adriatyckim;
- energetyczne – realizując konsekwentną rozbudowę arterii energetycznych tj. Korytarz Północ-Południe, suplementując je strategicznymi

rozwiązaniami, tj. plan połączeń międzysystemowych rynku energii krajów bałtyckich;

- informatyczno-telekomunikacyjne – tworząc wzmacniające m.in. bezpieczeństwo infrastruktury danych bezpieczeństwo: graniczne, celne, handlowe – rozwiązania w ramach wieloetapowo realizowanego „Cyfrowego Trójmorza” (co, jak zauważa się, stworzy regionalny kapitał dla asertywności wobec wyzwań związanych z m.in. merkantylizmem informacyjnym, cyberatakami lub dezinformacją, dając finalnie impuls rozwojowy dla konkurencyjności – coraz bardziej usieciowionej cyfrowej trójmorskiej gospodarki) (Kuczyńska Szafranek, 2022, s. 376).

Integracja Trójmorza odbywa się więc wokół sprecyzowanego celu strategicznego, jakim jest zagregowanie widoczności (także reformującego UE) głosu Europejczyków z tej części Kontynentu, do czego samo Trójmorze ma służyć jako forum promocji i beneficjent zwrotnej rozwojowej monetyzacji infrastrukturalnej (Nitszke, 2022, s. 314–319).

Trójmorze konsekwentnie próbuje wypełniać wymogi uznaniowości i nadania standardów regionalnego kompleksu bezpieczeństwa. Obecne wydają się tu: świadomość sekurytyzacji zagrożeń i bezpieczeństwa, zwiększony dynamizm relacji, czy kolejne gremia, współpraca infrastrukturalno-naukowa, rady naukowe itp. Wyturzymują, póki co, weryfikację z intensywnie insynuowanymi, deprecjonującymi (ze strony podmiotów zainteresowanych atomizacją Trójmorza) narracjami, przemycanymi podczas bilateralizujących tendencje integracyjne regionu kontaktów m.in. Rosji, o wyłącznie koniunkturalnym, a więc kruchym zainteresowaniu przynależnością konkretnych członków (Bielicki, 2022, s. 180–181).

W osiągnięciu spójności i pełnej podmiotowości nie pomagają jednak stosunkowo łatwe narracyjne rezonowanie dzielących Trójmorski Format optyk w sferze ustaleń nt. tego, czy Inicjatywa Trójmorza, a więc potencjalnie Trójmorski Regionalny Kompleks Bezpieczeństwa, jest tworem oddolnym, inspirowanym przez np. mocarstwo zewnętrzne i ukierunkowanym przeciwko komuś lub też obszarem zinfiltrowanym, bez szans na wyższe formy autonomicznej kooperacji (Kuk, 2021, s. 64–71).

Z jednej strony więc te mocarstwowe insynuacje i nadawanie regionowi łatek „bliskiej zagranicy Rosji” czy też regionu łaknącego wsparcia USA

i eksportu demokracji lub też chińskiej pomocy rozwojowej, może stanowić zarówno argument przesądający o braku podmiotowości, jak również fakt rozstrzygający o ważkości regionu i konieczności zbudowania solidarności wobec zewnętrznych sił, dla których ta kooperacja nie jest korzystna (Miłoszewska, 2021, s. 552–556).

W tym świetle również warto podkreślić inną kwestię. Mianowicie taką, iż Trójmorze i TRKB zmagają się z pewnym konsekwentnym kompleksem deprecjacji z racji stosunkowo niskich inwestycji chociażby w realne wspólne możliwości obronne czy przedsięwzięcia budowy wspólnych komponentów odporności. Nowe rozdanie trójmorskiej współpracy nie może zatem ulegać złudzeniu udowadniania za wszelką cenę spektakularności przyrostów współzależności czy synergii siły państw regionu, a przy tym pozbawiać się swojej potencjalnej unikalności – proporcjonalnego do potrzeb, aczkolwiek długodystansowego rozwijania współzależności bieżącej w sytuacji kontrolowanych kryzysów. Ale też ewentualnej całkowitej dyspersji mechanizmów europejskiej i światowej architektury bezpieczeństwa (Marszałek, 2022, s. 77–78).

Stoją za tym m.in. obawy związane ze zmiennością redystrybucji sił na kontynencie (Metera, 2022, s. 15–18). W przestrzeni związanej współpracą w UE i NATO znajdują się bowiem państwa (typu Francja i Niemcy) oraz bloki państw (państwa Europy Środkowej i Południowej), którym (z racji na np. ograniczoną rolę USA w Europie, czy perspektywę bilateralnych korzyści z Rosją, przy bezpiecznym dystansie wobec Ukrainy) pasował obecny *status quo*. Tym samym kwestii realnego zintegrowania TRKB (do którego przymierzana jest perspektywicznie powojenna Ukraina), powstania konsensualnego pod kątem wizji podmiotu, pozwalającego na zamknięcie także wielokrotnie wpływającego na Polskę „przeciągu geopolitycznego” (Bieleń, 2019), w tym na perspektywę zrealizowania przez Polskę scenariusza długofalowej asertywności i zabezpieczenia interesów (Lewandowski, 2019), nie ułatwia ponadto generalny zgrzyt perspektyw państw Europy Wschodniej i Zachodniej (Kurečić, 2017).

Wciąż wpływowy zestaw adresowanych do Trójmorza zarzutów lub inaczej – kompleks wciąż niewykorzystanego potencjału zawiera m.in. następujące postulaty (Wilczek, 2022):

- by mniej deliberowało nad planami, a więcej ich urzeczywistniało,

- szersze finansowanie propagatorskiej i wzmacniającej koncepcyjnie, a przy tym wypełniającej treścią współpracy sfery badań nad Trójmorzem,
- wykocypowanie i implementacja sięgającej głębiej niż polityczna skłonność do współpracy, strategii budowania przekonania społecznego do idei Trójmorza i zasadności działań na rzecz TRKB,
- potrzeba windowania pozycji i poczucia rangi mniejszych państw w jego łonie,
- wykryształizowanie konkretniejszej oferty oraz zaoferowanie autorskiego (nie natowskiego, unijnego, bilateralnego) bezpośredniego trójmorskiego wsparcia wobec wojennej i powojennej Ukrainy.

Istotnie jednak, dużą wartość we współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa państw Europy Wschodniej i Środkowej, stanowi sam fakt zwielokrotnienia dyskusji w zakresie oceny sytuacji bezpieczeństwa regionu, dość długo czekającego na realne ruchy wielkich organizacji polityczno-militarnych, do których przynależą jego państwa (Kwiatkowski, 2020, s. 118).

Ważną barierą nadawania impetu nowemu rozdziałowi integracji regionu, na który wskazują eksperci, a który potwierdza się w wypowiedziach uczestników trójmorskiego dialogu, jest swoiste tabu braku lub nieskoordynowanego typowania lidera regionu (Orzelska-Strączek, Ukielski 2020, s. 80–82). Mógłby on pełnić nadzór nad odpowiednią temperaturą rozwojowego dialogu i zapewniać odpowiedni komfort docenienia wszystkich stron w tym formacie. Póki co, ten pożądany element rozmywa się w kurtuzję redystrybucji przywództwa na wszystkich uczestników lub w niechęci wyróżniania się na tym tle, jako potencjalnie aktywności roszczeniowej i pokus ustanawiania nowej strefy wpływów lub dyktatu.

Dlatego też, póki co, o potencjalnym RKB Trójmorza będzie decydować „kompleks niebezpieczeństw”, zmuszający państwa do budowy silnych koalicji, przekładających się, po pierwsze, na budowę rozwojowego rdzenia platformy współpracy, po drugie sprzyjający korzystnej arytmetyce na szerszych forach geopolitycznych, a po trzecie – budujący przeświadczenie rosnącej sprawczości np. nierzadko wewnętrznie poróżnionych minilateralizmów trójmorskich. Przykładem jest tu Grupa Wyszehradzka – spójna wobec kryzysów uchodźczych, ale poróżniona na tle Rosji i Ukrainy (Jarnicki, 2019, s. 54).

Ważnym warunkiem przeniesienia dialogu dotyczącego spójności regionu na poważniejszy poziom, dający nowe inicjatywy bezpieczeństwa i bezprecedensowo utrwalający szansę regionu, jest zarówno zrozumienie strategicznego dążenia do neutralizacji synergii bezpieczeństwa regionu przez Rosję, jak również zneutralizowanie autobojkotowania się regionu przez jego członków, względem ważnych wyzwań (Wojczal, 2021, s. 588–604).

O przyszłości i roli Trójmorza oraz szans zaistnienia Trójmorskiego Kompleksu Bezpieczeństwa może przesądzić chociażby właściwa ewaluacja i zbliżenie stanowisk w zakresie oceny i wypracowania skoordynowanych polityk wobec otaczających region klinów geopolitycznych – czyli dezintegrująco oddziałujących na nie esklaw, podmiotów takich jak Naddniestrze czy Obwód Kaliningradzki (Żęgota, 2018).

Paradoksalnie też, o wzroście atrakcyjności TRKB, jak również o docenieniu jego roli w świecie, może przesądzić zainteresowanie współbudowaniem przy jego pomocy geopolitycznej równowagi sił (niewymienionych dotąd obok oczywistych mocarstw: USA, Chin i Rosji), także m.in. zarówno bliskiej Turcji, jak i odległych, aczkolwiek związanych z systemem globalnego bezpieczeństwa – Japonią i Koreą Południową (Zenderowski, 2021, s. 55–78).

Ważną determinantą, potencjalnie przesądzającą o perspektywie roli Trójmorza we współczesnej globalnej architekturze bezpieczeństwa, będzie Nowy Jedwabny Szlak. Mechanizmy i tryb podpięcia Trójmorza pod jedną z kluczowych arterii jednego z nowych fundamentów światowej stabilności gospodarczej (Tomaszewska, Dahl, 2021, s. 306–310) będą uzależnione jednakże od korzyści, jakie multilateralnie, a przede wszystkim unilateralnie – odnotują państwa Trójmorza. Pertraktacje na tym tle będą niewątpliwie pośrednio uzależnione od ogólnego odbioru chińskiej postawy wobec wojny na Ukrainie. Jest to czynnik, dla którego wiele państw Trójmorza (stojących jednoznacznie po stronie Ukrainy i kalibrujących swoje polityki z USA) może stanowić w przypadku większego zaangażowania Chin strategiczną przeszkodę.

Choć analizując współpracę Trójmorza i dotychczasowe priorytety górę biorą zagadnienia pozamilitarne (49% zamierzeń wyartykułowanych w 2018 r. dotyczy kwestii transportowych, 37% energetycznych, a 14% digitalizacyjnych/cyfrowych) oraz wciąż widoczną dysproporcję narodowych wkładów w te inicjatywy (3seas.eu), newralgicznym wymiarem potencjalnego



TRKB wydaje się ponadto jeszcze bardziej wymagający aspekt militarny. To w sferze kultur strategicznych jako narodowo-doktrynalnego systemu przekonań o sferze siły militarnej (i zagrożeń z nimi związanych), powiązanym ściśle z drugim ważnym aspektem w tym zakresie, czyli kodem geopolitycznym (m.in. historycznymi doświadczeniami militarnymi, zakresem legitymizacji użycia siły czy dyskursem nad wojskiem), kryją się kolizyjne różnice. Nie można bowiem mówić o tym, że typując selektywnie – Polska, Węgry, Chorwacja i państwa bałtyckie, a tym bardziej Austria (i ewentualnie w sytuacji jego większego znaczenia – zainteresowane Trójmorzem Niemcy) prezentują tożsamą kalkulację obronną, czy tym bardziej wolę zbudowania razem realnej, odstraszałej projekcji sił dla regionu. Wynika to z przeciwnych biegunów orientacji strategicznej Trójmorza: europejskiego i atlantyckiego (Wójtowicz 2020, s. 7). Duży rozdźwięk w tym zakresie panuje również w kwestii budżetów obronnych, odsetka wydatków wojskowych na milion mieszkańców, czy zawsze budzącej niepewność asymetrii ogólnego rozkładu potęgi Trójmorza (Moskwik, Krupa, 2023, s. 3–7).

Stąd też „Militarnego Trójmorza” nie rozpatruje się bynajmniej w kategoriach „Armii Trójmorza”. Projekt ten bojkotują te same zapalniki, co w przypadku „Armii Europejskiej”. Jedną z głównych przeszkód jest niedostateczna siła przebicia potencjalnego integratora współpracy wojskowej, który dodatkowo, w percepcji niektórych państw, mógłby wikać Trójmorze w konsekwencje swojej percepcji zagrożeń i trudną dziejową rywalizację. Wariantem *optimum*, biorąc pod uwagę obecne uwarunkowania strategiczne regionu i motywy danych kultur strategicznych, wydaje się po pierwsze utrzymanie odstraszałej spójności w Sojuszu Północnoatlantyckim oraz po drugie, możliwie największa suplementacja jego możliwości militarnych, poprzez determinację Bukaresztańskiej Dziewiątki czy adaptacyjno-integracyjne formaty wobec 3SI, tj. Litewsko-Polsko-Ukraińska Brygada (Olech, Raubo, 2022). Trudno jednakże całkowicie wykluczać, biorąc pod uwagę niestabilność współczesnej, także europejskiej architektury bezpieczeństwa, pojawianie się pod wpływem rosnących zagrożeń militarnych kolejnych wojskowych minilateralizmów Trójmorza, powoli kooptujących swoje przekonania i potencjały w coś wyraźnie „wojskowo” unitarnego w tej geopolitycznej przestrzeni.

Biorąc pod uwagę określone mechanizmy specyfiki współlistnienia Trójmorza w systemowej zależności, wyważone scenariusze, uwzględniające szerokie spektrum geopolityczne, prezentuje Anna Mróz Jagiełło.

Wyróżnia ona po pierwsze scenariusz dezintegracyjny (istotnie obecny w dyskursie poświęconym Trójmorzu), w którym dominować zaczynają tendencje nie tylko wyhamowujące, ale wręcz cofające postępy utożsamiania zależności w sferze bezpieczeństwa, przy jednoczesnym intensyfikowaniu się zewnętrznych destrukcyjnych oddziaływań. Odnosząc to do przeobrażeń globalnej architektury bezpieczeństwa, wzmocnieniu poprzez integrację Trójmorza nie ulegnie wówczas również przestrzeń euroatlantycka. Jest to perspektywa scenariusza, w którym inicjatywie nie pomagają zarówno niewystarczające aktywa, mechanizmy budowania konsensusu wizji bezpieczeństwa, ale także podmioty, którym ten zunifikowany podmiot by utrudniał forsowanie własnych celów. Co więcej rozbitcie jakichkolwiek podwalin wspólnego bezpieczeństwa Trójmorza mogłoby odsłaniać miękkie podbrzusze odporności całej integracji euroatlantyckiej, a na pewno europejskiej. Szczególnie, gdyby w wojnie kognitywnej udało się rozpowszechnić twierdzenie, że wpływowymi hamulcowymi Trójmorza mogły być nie tylko mocarstwa zewnętrzne, ale także państwa europejskie (Mróz-Jagiełło, 2022, s. 253–255).

Niemniej bardziej prawdopodobną opcją scenariusza, ujmowanego również poprzez epitet realistycznego, zdaniem autorki jest ścieżka zrównoważonego klimatu kontynuacji ewolucji Trójmorza. Sednem tej prognozy dotyczącej Trójmorza, ale też określonego kształtu TRKB, jest, iż przy umiejętnej amortyzacji wewnętrznych i zewnętrznych wstrząsów widoczne będzie trwanie w coraz większym zrozumieniu znaczenia współpracy. Fundamentem zmniejszenia aberracji rozwojowych Trójmorza i kształtowania się TRKB miałyby okazać się nie tylko coraz większa wiara samych zainteresowanych państw bloku, ale także wyzbycie się niepewności co do TRKB przez, mogące przełożyć się na wygenerowanie większych strumieni inwestycyjnych, wpływowe państwa UE. Analogicznie korzystne mogłoby się okazać utwierdzenie w znaczeniu TRKB dla np. programowania obronnego Sojuszu, w ramach którego można by było zaprojektować jeszcze ambitniejsze rewitalizowanie flanki wschodniej (Mróz-Jagiełło, 2022, s. 249–253).

## Podsumowanie

Holistyczne wyjaśnianie globalnej architektury bezpieczeństwa wydaje się dość enigmatycznym i często wykraczającym poza orbitę precyzyjnej eksplanacji trudem, jeśli nie zrekonstruuje się cech lub potrzeb bazowych jej regionalnych fundamentów. Takimi są wyraźnie wyodrębnione poprzez różne kryteria, wskazujące na wyjątkowość regionu, przestrzenie bezpieczeństwa występujące w literaturze przedmiotu, reprezentujące statusowo region – hasło regionalnego kompleksu bezpieczeństwa.

Analiza historii bezpieczeństwa międzynarodowego dostarcza raczej wniosku generalnego, że to znaczenie tworzy, nadaje i utrwała status. Choćby to przemawia za tym, że proces tworzenia RKB opiera się przede wszystkim na faktycznie zbliżających lub uświadamiających o konieczności zbliżenia, kompleksach pragmatycznego ułożenia relacji zewnętrznych państw, które będą służyły ich bezpieczeństwu narodowemu.

Analizy raportu nt. perspektyw strategicznych pomiędzy Polską a Ukrainą – Marek Pietraś, Walenty Baluk oraz Hrigorii Perepelytsya konstatują (akcentując jeszcze przed wojną 2022 r. silny wpływ sytuację Ukrainy na region), iż *stricte* „perspektywiczny regionalny kompleks bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej” może podlegać dynamicznemu rozwojowi, kiedy zauważalne będzie w nim: współdziałanie, stabilność i odstraszenie (Pietraś, Baluk, Perepelytsya, 2021, s. 118–119).

Dlatego, biorąc pod uwagę powyższy wywód, wydaje się uprawnionym osiągnięcie celów badawczych i potwierdzenie hipotezy badawczej. Wnioski niniejszego artykułu przedstawiają się bowiem następująco:

- Trójmorze wydaje się być potencjalnym, podmiotowym, atrakcyjnym ośrodkiem siły, stanowiącym dopełnienie już istniejących megastruktur polityczno-wojskowych i polityczno-gospodarczych, a w najgorszym wypadku rdzeń ewentualnościowy ostatniego kręgu wyperswadowywania agresorowi zewnętrznemu niebezpiecznych kroków wobec regionu i jego interesów;
- w przypadku efektywnego i absorbującego kolejne państwa regionu rozwoju Trójmorza, przestrzeń ta stanie się styczna do wielu dalszych newralgicznych dla bezpieczeństwa światowego regionów bezpieczeństwa, tj. Kaukaz i Bliski Wschód (w przypadku dołączenia Ukrainy),

Morze Śródziemne i Afryka Północna (w przypadku rozrostu na Bałkany) oraz Arktyka (gdy szersze zainteresowanie tym regionem wyrażą przeprowadzające ofensywę integracyjną państwa skandynawskie);

- Trójmorze nie stanie się jednak pełnowartościowym „kompleksem bezpieczeństwa”, póki jego docelowe współzależno-integracyjno-institucjonalno-systemowe znaczenie nie zastąpi „kompleksu” w sensie pejoratywnym, czyli systemu map mentalnych pewnej zaściankowości, niepewności, czy złudzeń, w miejsce których np. trwale nie wejdzie rosnące poczucie odpowiedzialności za realizowany progres – wybudowaną infrastrukturę, czy przyznanie pragmatycznie racji, że – z nazwnictwem lub nie, nadanym statusem lub bez niego, i tak, od dekad, jeśli nie wieków, dzieją się tu rzeczy wikłające w krótszej lub dłuższej perspektywie wszystkich regionalnych (a także globalnych) uczestników.

Obecna sytuacja wokół i wewnątrz Trójmorza z pewnością nie pozwala jeszcze ogłaszać, że w przestrzeni Europy Środkowo-Wschodniej występuje „dojrzały” TRKB. Orientacja większości państw Trójmorza to wciąż bardziej „to może być przydatny” i bardziej „powinienem” niż „chcę” – brać w nim udział. To oznacza jednak również, że przez te kilka trudnych lat mimo wszystko nie pozwolił przejść obok niego obojętnie. Tym bardziej dotychczas zebrany „kapitał”, ustalone lokalizacje kolejnych debat Trójmorza w Bukareszcie w 2023 r. i w Wilnie w 2024 r. (Lewkowicz, Gołębiowska, 2023), realizowanych *de facto* w gorącym klimacie detonacji globalnej i regionalnej architektury bezpieczeństwa, a także generalny „spadek historii”, w zestawieniu z przede wszystkim pilną potrzebą dostosowawczego przeciwdziałania spektrum regionalnych wyzwań, mocno sygnalizuje, że nie można już wiernie etykietować go wciąż dezawuuującym statusem „potencjalnego” RKB.

Co więcej, paradoksalnie, pewna ambiwalencja Trójmorza, za którą kryją się chłodna kalkulacja uczestników trójmorskiego dialogu, widoczna ostrożność, brak frontального zrażania do siebie podmiotów neutralnych czy konkurentów, wysokie licytowanie kolejnych postępów integracji, może stanowić atut i trwalsze (od „szumnych” i „efektownych”, ale niestety zanadto optymistycznych imperialno-mocarstwowych planów) tworzywo konstruktu realnego Trójmorskiego Regionalnego Kompleksu Bezpieczeństwa.

Kategoria ta nabiera znaczenia *in statu nascendi*. Sytuacja zmienia się ponadto diametralnie *in plus* dla tego projektu, gdy zarówno w szeregach Trójmorza, jak i w podmiotach mogących go realnie wesprzeć, usankcjonuje się trwała świadomość korzyści, jakie wynikną z tego, aby znów nie zapadła tu „żelazna kurtyna”. W zamian zastąpi ją stabilizujący region i globalną architekturę bezpieczeństwa, poparty dojrzałością i solidarystyczną wolą mówienia w sprawach ważnych, odpowiedzialnym jednym głosem, mechanizm przeciwdziałający stale występującym w tej części świata, postępującym tu bardzo łatwo strefom pęknięcia.

Nie do przecenienia dla stabilizacji globalnej architektury bezpieczeństwa okazałby się fakt skutecznego pogodzenia interesów regionalnych, jak również swoiste geopolityczne ufortyfikowanie bramy na Europę przez bufor TRKB wobec strategicznie zorientowanej na realizację w niej swoich imperialnych celów Rosji. Byłby to więc potencjalnie zarówno pewien precedens i chlubny wzór dla innych, „trudnych” jeśli chodzi o zaszłości historyczne i problemy integracyjne regionów, a ponadto swoista zachęta do integracyjnych tendencji dawania odporu tendencjom rewizjonistycznym w innych częściach świata. TRKB mógłby służyć wzorem tego, jak nieufność i konieczność zjednoczenia się wobec konsensusu negatywnego może budować konsensus i rozwój progresywny.

Nie można wykluczyć ponadto, że być może jeszcze lepszym czasem pod ten format jest nie czas kryzysu i wzmożonej międzynarodowej rywalizacji, w którym występują określone naciski i wzmożone oczekiwania uczestników, ale czas odprężenia w stosunkach międzynarodowych, w którym można odpowiednio poukładać regionalne sprawy i zaplanować przyszłość bezpieczeństwa regionu.

Póki co, zarówno część diagnostyczna, jak i wolicjonalno-operacyjna Wspólnej Deklaracji VIII Szczytu Inicjatywy Trójmorza z 6–7 września 2023 r., wydaje się potwierdzać rozpatrywane w tym tekście coraz bardziej praktyczne i realistyczne refleksje nad dojrzewaniem statusu i dostrzeganiem konsensusu znaczenia Trójmorza, a ponadto ścisłego zintegrowania jego regionalnych podstaw bezpieczeństwa z dominującymi mechanizmami dynamiki przeobrażeń współczesnej globalnej architektury bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o pierwszy aspekt, deklaracja zawiera chociażby niekrytą satysfakcję i uznanie dla postępów oraz konsekwencji realizacji postanowień kolejnych

szczytów, jak również budowania dojrzałości politycznej oraz gospodarczej poprzez szereg publicznych i prywatnych inwestycji spajających region. W kontekście strategicznego konceptualizowania przeznaczenia w światowym środowisku oraz uzależnieniu sytuacji Trójmorza od stabilizującego bądź destabilizującego wpływu współczesnej GAB zwraca uwagę szereg odniesień do m.in.: zaniepokojenia postępującą globalną niestabilnością środowiska międzynarodowego (i ewentualnego ryzyka dla łańcucha dostaw do 3SI), strofowanie działań Rosji (które są rozpatrywane nie tylko z perspektywy tragedii Ukrainy i ryzyk regionalnych, ale także kontekstualizowanych destrukcją podwalin światowej konstrukcji GAB), czy zarysowywanie oferty ewentualnego mecenatu i „repcji” integracyjnych działań na rzecz poszerzania integracji przestrzeni współpracy UE z m.in. Gruzją czy Bałkanami Zachodnimi (3seas.eu, 2023). Symptomami wybranego kierunku jest horyzont organizacji ważnych wydarzeń dla Trójmorza, w które w 2024 r. angażuje się Litwa, jeśli chodzi o kolejny szczyt oraz Forum Biznesu Trójmorza, jak również Węgry, które w 2025 r. będą gościły analogiczne wydarzenia.

Historia prawie dekady rozwoju Trójmorza może być więc rozpatrywana jako obiecująca formuła współczesnej globalnej architektury bezpieczeństwa. Zarówno jako część szerszego zachodu, jak i autonomiczny podmiot. Inne organizacje międzynarodowe nie mają takiego subsystemu, rokującego jak spójny i ustrukturyzowany inwestycyjnie regionalny kompleks bezpieczeństwa. Jego status i znaczenie w kontekście np. wydarzeń w przestrzeni euroazjatyckiej po stronie OUBZ (Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym czy WNP (Wspólnoty Niepodległych Państw) lub też częste detonacje integracyjne Ligi Państw Arabskich lub też targanej niestabilnością Unii Afrykańskiej, można uznać za dążenia na rzecz wyjątkowo uporządkowanej i systematycznie (a przy tym nieegzaltowanej i nie sprzedawanej tak marketingowo, jak np. choć o odmiennej skali potencjału współpracy i państw – BRICS) prowadzonej współpracy, odpowiadającej wyzwaniom współczesnej globalnej architektury bezpieczeństwa. Paradoksalnie o wyjątkowym statusie i znaczeniu Trójmorza oraz TRKB zdecydować mobilizująco mogą liczne działania dyskredytujące ten format jako podmiotowy i przyszłościowy.

DR DAMIAN JARNICKI

Instytut Nauk o Bezpieczeństwie  
Uniwersytet w Siedlcach  
ul. Żytnia 39, 08-110 Siedlce  
damian.jarnicki@uws.edu.pl

## Bibliografia

- 3Seas (2018). *Priority Project*. Pobrane z: <https://3seas.eu/about/progressreport?lang=en>.
- 3Seas (2023). *Joint Declaration of the Eighth Summit of the Three Seas Initiative*. Pobrane z: <https://3seas.eu/media/joint-declaration-of-the-eighth-summit-of-the-three-seas-initiative>.
- Amable, A.S. (2022). Theorizing the Emergence of Security Regions: An Adaptation for the Regional Security Complex Theory. *Global Studies Quarterly*, 2, ss. 1–10.
- Bajda, P. (2021). Geopolityczne wyzwania małych państw europejskich. W: J. Kloczkowski (red.). *Geopolityka* (333–348). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Bieleń, S. (2019). Polska w grze geopolitycznej Wschodu i Zachodu. W: S. Bieleń (red.). *Polityka wschodnia Polski – między fatalizmem geopolitycznym a klątwą niemocy* (411–426). Pułtusk-Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR.
- Bielicki, P. (2022). Stanowisko Rosji wobec Inicjatywy Trójmorza. *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*, LVII(1), ss. 159–184.
- Brix, E., Busek, E. (2019). *Nowe spojrzenie na Europę Środkową. Czy od niej zależy przyszłość Europy?*, przeł. A. Śliwa. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Colomina, C. (2022). *The world in 2023: ten issues that will shape the international agenda*. Pobrane z: [https://www.cidob.org/en/publications/publication\\_series/notes\\_internacionales/283/the\\_world\\_in\\_2023\\_ten\\_issues\\_that\\_will\\_shape\\_the\\_international\\_agenda](https://www.cidob.org/en/publications/publication_series/notes_internacionales/283/the_world_in_2023_ten_issues_that_will_shape_the_international_agenda).
- Dumała, H. (1994). Region jako pojęcie nauki o stosunkach międzynarodowych. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia*, 1(3), ss. 37–45.
- Dyduch, J. (2016). Sekurytyzacja a europeizacja. Między teorią i praktyką. W: T.G. Grosse, W. Paruch, Z. Czachór (red.). *Przyszłość integracji i Unii Europejskiej. Polska perspektywa* (395–416). Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Dyduch, J. (2018). Konsekwencje sekurytyzacji dla przyszłości integracji europejskiej. Perspektywa polska. W: T.G. Grosse, W. Paruch, Z. Czachór (red.). *Europa. Idee, koncepcje, rzeczywistość* (395–416). Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Dyner, A.M. (2023, 6 czerwca). *What is the Significance of Prigozhin's Revolt for Russian Security Policy?* Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Pobrane z: <https://pism.pl/publications/what-is-the-significance-of-prigozhins-revolt-for-russian-security-policy>.
- Greminger, T., Priolla, F.-X., Waslekar, S. (2022). Reforming the Global Security Architecture. Geneva Centre for Security Policy. Pobrane z: <https://www.gcsp.ch/publications/reforming-global-security-architecture>.

- Halizak, E. (2015). Obszar badawczy nauki o stosunkach międzynarodowych. *Stosunki Międzynarodowe*, 51(2), s. 9–36.
- Hoffmann, M. (2020). Zastosowanie paradygmatu konstruktywistycznego w badaniach nad geopolityką. W: A. Tyszkiewicz, P. Borowiec (red.). *Teorie i podejścia badawcze geopolityki* (101–112). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Indraszczyk, A. (2019). Historyczne inicjatywy integracji Europy Środkowej pomiędzy trzema morzami: Bałtyckim, Adriatyckim i Czarnym. W: A. Zbaraszewska, B. Dziewiałtowski-Gintowt (red.). *Inicjatywa Trójmorza w wymiarze historycznym, geopolitycznym i gospodarczym* (17–37). Poznań: Akademia Nauk Stosowanych im. Księcia Mieszka I w Poznaniu.
- Jarnicki, D. (2019). V4 wobec najnowszych przeobrażeń bezpieczeństwa euroatlantyckiego. W: W. Śmiałek, K. Śmiałek (red.). *Regionalny wymiar bezpieczeństwa międzynarodowego i regionalnego* (41–58). Warszawa: Wojskowa Akademia Techniczna.
- Jarnicki, D. (2023). *Rosyjska wizja współczesnej globalnej architektury bezpieczeństwa*, Siedlce: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu w Siedlcach.
- Kuczyńska, A., Szafranek, D. (2022). Cyfrowe trójmorze przyszłością cyberbezpieczeństwa regionu Europy Środkowo-Wschodniej. W: W. Śmiałek, Ł. Kominek, O. Balogh (red.). *Bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej. Perspektywa narodowa i międzynarodowa* (363–378). Poznań: Wydawnictwo FNCE.
- Kuk, L. (2021). Trójmorze – czyja inicjatywa. *Nowa Polityka Wschodnia*, 3(30), ss. 50–75.
- Kurečić, P. (2017). The „New Cold Warriors” and the „Pragmatics”: The Differences in Foreign Policy Attitudes towards Russia and the Eastern Partnership States among the NATO Member States from Central and South-Eastern Europe. *Croatian International Relations Review – CIRR*, XXIII(80), ss. 61–96.
- Kwiatkowski, A. (2020). Determinanty współpracy państw Europy Środkowej i Wschodniej w dziedzinie bezpieczeństwa. W: M. Ziętański (red.). *Bezpieczeństwo państw Europy Środkowej i Wschodniej. Kwestie społeczne, ekonomiczne i polityczne* (117–128). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Silva Rerum.
- Lewandowski, P. (2019). Geopolityczne idee wielkoprzestrzenne jako *soft power* – analiza przypadku Rzeczypospolitej. *Kwartalnik Bellona*, 3, ss. 59–80.
- Lewkowicz, Ł., Gołębiowska, M. (2023, 15 maja). Przygotowania do szczytu Inicjatywy Trójmorza w Bukareszcie: państwa 3SI wobec agresji Rosji na Ukrainę. Instytut Europy Środkowej. Pobrane z: <https://ies.lublin.pl/komentarze/przygotowania-do-szczytu-inicjatywy-trojmorza-w-bukareszcie-panstwa-3si-wobec-agresji-rosji-na-ukrainie/>.
- Łatyszonek, O. (2022). *Europa Wschodnia w zderzeniu cywilizacji. Historia, problemy międzynarodowe i stosunki międzynarodowe w koncepcjach pluralizmu cywilizacyjnego*. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy.
- Marszałek, M. (2022) Uwarunkowania geopolityczne państw Inicjatywy Trójmorza. W: L. Drab, M. Gębska, M. Marszałek (red.). *Bezpieczeństwo w wymiarze geopolitycznym, militarnym i społeczno-gospodarczym państw Inicjatywy Trójmorza. Współczesność i perspektywy* (41–78). Warszawa: Akademia Sztuki Wojennej.
- Metera, E. (2022). Systemic Geopolitical Analysis in the research of power distribution in Eastern Europe. *Nowa Polityka Wschodnia*, 3(33), ss. 9–20.



- Miłoszewska, D. (2021). Amerykańska polityka zagraniczna wobec współczesnych dążeń niepodległościowych państw poradzieckich w kontekście ukraińskiej rewolucji godności. W: D. Miszewski, G. Wnętrzak, F. Dąbrowski (red.). *Współczesne regionalizmy i separatyzmy polityczne oraz kulturowe w Europie Środkowej i Wschodniej* (536–564). Warszawa: Wydawnictwo Akademii Sztuki Wojennej.
- Moskwik, K., Krupa, K. (2023). *Military potential of the 3 Seas countries against the backdrop of the rest of EU-27*. Warszawa: Instytut Jagielloński. Pobrane z: [https://3seaseurope.com/wp-content/uploads/2023/04/Raport\\_3seas\\_Military-potential-of-the-3-Seas-countries\\_compressed.pdf](https://3seaseurope.com/wp-content/uploads/2023/04/Raport_3seas_Military-potential-of-the-3-Seas-countries_compressed.pdf).
- Mról-Jagiełło, A. (2022). Prognoza geopolityczna dla regionu Trójmorza. W: L. Drab, M. Gębska, M. Marszałek (red.). *Bezpieczeństwo w wymiarze geopolitycznym, militarnym i społeczno-gospodarczym państw Inicjatywy Trójmorza. Współczesność i perspektywy* (225–259). Warszawa: Akademia Sztuki Wojennej.
- Nierada, D. (red.). (2021). *Trójmorze – fascynująca historia. Raport i strategia komunikacji*. Warszawa: State of Poland. Pobrane z: [https://stateofpoland.pl/wp-content/uploads/2021/06/Raport\\_Trojmorze\\_Fascynujaca\\_Historia.pdf](https://stateofpoland.pl/wp-content/uploads/2021/06/Raport_Trojmorze_Fascynujaca_Historia.pdf).
- Nitszke, A. (2022). Inicjatywa Trójmorza. Role-funkcje-kontrowersje z perspektywy teorii europeizacji. *Rocznik integracji europejskiej*, 16, ss. 307–322.
- Olech, A., Raubo, J. (2022, 7 sierpnia). Czas na Armię Trójmorza? O konieczności bliskiej współpracy wojskowej państw trójmorskich. Instytut Nowej Europy. Pobrane z: <https://ine.org.pl/czas-na-armie-trojmorza-o-koniecznosc-bliskiej-wspolpracy-wojskowej-panstw-trojmorskich/>.
- Orzelska-Stączek A., Ukielski P. (2020). *Inicjatywa Trójmorza z perspektywy jej uczestników*. Seria: East of the West (Wschód Zachodu). Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Pawłuszko, T. (2014). *Kategoria systemu międzynarodowego w badaniach stosunków międzynarodowych*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Pawłuszko, T. (2015). Konceptualizacja teorii regionalnych kompleksów bezpieczeństwa. *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego*, 9(2), ss. 57–70.
- Pietraś M., Baluk W., Perepelytsya H. (2021). *Raport. Stan i perspektywy partnerstwa strategicznego Polski i Ukrainy. Punkt widzenia Polski i Ukrainy*. Międzynarodowy Zespół Badań Stosunków Polski i Ukrainy. Lublin-Kraków: UMCS, Instytut Europy Środkowej. Pobrane z: <https://phavi.umcs.pl/at/attachments/2022/0110/115948-stan-i-perspektywy-partnerstwa-pl-web.pdf>.
- Reginia-Zacharski, J. (2020). Obszary bezpieczeństwa Inicjatywy Trójmorza. *Sprawy Międzynarodowe*, 73(2), ss. 45–63.
- Romer, E. (2022). Determinizm i posybilizm geograficzny w geopolityce. *Political Dialogues*, 32, ss. 105–133.
- Sadurski, L. (2022). Regional security complex theory: why is concept still worth developing? *Atheneum. Polish Political Science Studies*, 75(3), s. 137–153.
- Śmiałek, W. (2022). Europa Środkowo-Wschodnia jako obszar badawczy nauk o bezpieczeństwie. W: W. Śmiałek, Ł. Kominek, O. Balogh (red.). *Bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej. Perspektywa narodowa i międzynarodowa* (263–278). Poznań: Wydawnictwo Naukowe FNCE.

- Tomaszewska, P., Dahl, M. (2021). Realizacja projektów chińskiego Jedwabnego Szlaku w wybranych państwach Europy Środkowej i Wschodniej – szanse i zagrożenia. W: M. Adamczyk, M. Siekierka (red.). *Europa Środkowa i Wschodnia. Dekady wolności – czas przemian*, t. 1: *Ewolucja bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowo-Wschodniej po 1989 roku* (291–310). Poznań: Wydawnictwo Naukowe FNCE.
- Wilczek, J. (2022). *5 challenges facing the Three Seas*. Institute of New Europe. Pobrane z: <https://ine.org.pl/en/5-challenges-facing-the-three-seas/>.
- Wojczal, K. (2021). *Trzecia dekada. Świat dziś i za 10 lat*. Zielona Góra: Kancelaria Prawna Krzysztof Wojczal.
- World Economic Forum (2023). *The Global Risk Report 2023. 18th Edition. Insight Report*. Pobrane z: [https://www3.weforum.org/docs/WEF\\_Global\\_Risks\\_Report\\_2023.pdf?\\_gl=1\\*mmj2d3\\*\\_up\\*MQ.&gclid=CjwKCAjw-7OIBhB8EiwAno-OEk6ZyFwQ9NbfPLc-kN\\_m0u1zp8GcIcs-KAjZJtFMfPGTHXKE-mgcw3BoCEM-MQAvD\\_BwE](https://www3.weforum.org/docs/WEF_Global_Risks_Report_2023.pdf?_gl=1*mmj2d3*_up*MQ.&gclid=CjwKCAjw-7OIBhB8EiwAno-OEk6ZyFwQ9NbfPLc-kN_m0u1zp8GcIcs-KAjZJtFMfPGTHXKE-mgcw3BoCEM-MQAvD_BwE).
- Wójtowicz, T. (2020). Comparing strategic cultures of selected member states of the Three Seas Initiative. *Studia de Securitate. Annales Universitatis Paedagogicae Cra-coviensis*, 10(1), ss. 6–28.
- Zajączkowski, J. (2013). Poziomy analizy regionalnej w nauce o stosunkach międzynarodowych, W: E. Haliżak, M. Pietraś (red.). *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, t. 1 (55–78). Warszawa: Wydawnictwo Rambler.
- Zenderowski, R. (2021). Geopolityka Trójmorza. Przestrzeń-Historia-Dawne idee i współczesne koncepcje, Warszawa: 3Seas Initiative Insight. Pobrane z: [https://politologia.uksw.edu.pl/wp-content/uploads/2023/02/BAROMETER\\_2\\_Final-1.pdf](https://politologia.uksw.edu.pl/wp-content/uploads/2023/02/BAROMETER_2_Final-1.pdf).
- Żegota, K. (2018). Koncepcja klinów geopolitycznych. Próba rozstrzygnięć terminologicznych. *Przegląd Geopolityczny*, 26, ss. 52–64.